

minimili.pl



KROK PO KROKU

# POŁUDNIOWA NORWEGIA SAMOCHODEM

 Przewodnik dla tych,  
którzy lubią zwiedzać po swoim

wersja demo

WERSJA DEMO



Mówili, że w Norwegii będzie drogo, daleko i mokro. Tak nie chcieliśmy. Wybraliśmy więc opcję po swojemu: na spokojnie, samochodem, własną trasą, w dobrej cenie. Taką wersję południowej Norwegii proponujemy i Wam. Na dodatek prawie bez deszczu.

W 10 dni przejechaliśmy po Norwegii prawie 3 tys.km od Kristiansand do Svinesund, czyli od przystani, gdzie przybijają promy z Danii, do granicy ze Szwecją.

W e-booku:

- ✓ przedstawiamy całą trasę i najciekawsze przystanki,
- ✓ opowiadamy o miejscach, które warto zobaczyć,
- ✓ mówimy, ile to kosztuje,
- ✓ pokazujemy alternatywne rozwiązania,
- ✓ opisujemy, gdzie się wybrać na piechotę.

Krok po kroku przygotujecie się z nami do bardzo fajnej norweskiej wyprawy. Nie proponujemy luksusowych hoteli, obiadów w prestiżowych restauracjach ani turystycznych rejsów po fiordach w wersji all inclusive, ale też nie namawiamy do spania w samochodzie i jedzenia zupek chińskich. Pokazujemy, jak podróżować po południowej Norwegii tanio, bezpiecznie i na własnych warunkach, tak żeby jak najwięcej zobaczyć (i jak najmniej zmoknąć).

Tatiana i Marta



[Minimili.pl](https://minimili.pl)



minimili.pl

wersja demo



## KRÓTKO I NA TEMAT

### Kiedy pojechać?

Jeśli chcecie dojechać wszędzie, wybierzcie czas między 15 maja a 15 września. Norwegia to kraj po pierwsze, północny, po drugie – górzysty. Wiele dróg zimą jest po prostu zamkniętych. My pojechaliśmy w 1. połowie sierpnia. Jest wtedy oczywiście więcej turystów, ale to kraj tak ogromny, że nie będzie Wam to mocno przeszkadzać.

### Dokąd się wybrać?

Proponujemy podzielić Norwegię na 2 części – północną i południową. Dzięki temu znajdziecie czas, żeby co nieco zobaczyć, czegoś doświadczyć, a nie tylko jechać, jechać, jechać. Nie namawiamy do poznawania świata przez okno – tylko do dotykania go, smakowania, przeżywania. Stąd wybór trasy – dość męczącej i wymagającej, ale mimo to pozwalającej się zatrzymać, rozejrzeć i pochodzić. Nie zobaczycie wszystkiego – ale to, co zobaczycie, wystarczy na długo.

### Czym jechać?

Podróżowaliśmy w pięć osób zwykłym vanem – nie kamperem, tylko samochodem osobowym. To zasadniczo zmniejsza cenę za promy i opłaty drogowe w Norwegii. Zamontujcie na dachu bagażnik – i to w zasadzie wszystko, jeśli chodzi o jakiegokolwiek modyfikacje. Jeśli wasz samochód jest na gaz – kupcie przed wyjazdem specjalną przejściówkę, żeby można było go tankować. [Stacje LPG](#) nie są popularne w Norwegii, ale przy odrobinie samozaparciu da się je znaleźć. To osobne miejsca, niezwiązane ze stacjami benzynowymi. Konieczne są jeszcze sprawne hamulce, jak to w górach.



## Co zabrać ze sobą?

Jedzenie. Serio. Jeśli zależy Wam na ekonomicznej wersji wyjazdu, weźcie z Polski tyle jedzenia, ile dacie radę. Może być w proszku, w torebkach, w wersji liofilizowanej, suszonej albo w słoikach. Dzięki temu na miejscu będziecie kupować tylko to, czego zabraknie. Część przewieźcie w lodówce turystycznej (paczkowane sery, obsuszone wędliny, pasty), resztę – w zwykłej skrzynce czy pudle. Zabierzcie też porządne nieprzemakalne kurtki i buty – najlepiej w wersji *light*, żeby zawsze mieć coś przy sobie, i zwykłej, maksymalnie odpornej na deszcz.

### Checklista



## Co kupować na miejscu?

Jedzenie w Norwegii jest drogie, a wybór w sklepach często zaskakująco niewielki. Waszym sprzymierzeńcem są jednak specjalne kosze z żywnością z krótkim terminem przydatności. To rzeczy całkowicie pełnowartościowe, ale o połowę lub więcej tańsze niż zwykle. Tak kupowaliśmy np. łososia, który w ogóle w Norwegii nie kosztuje zbyt dużo, no i cynamonki – idealnie skandynawskie słodkie bułeczki.

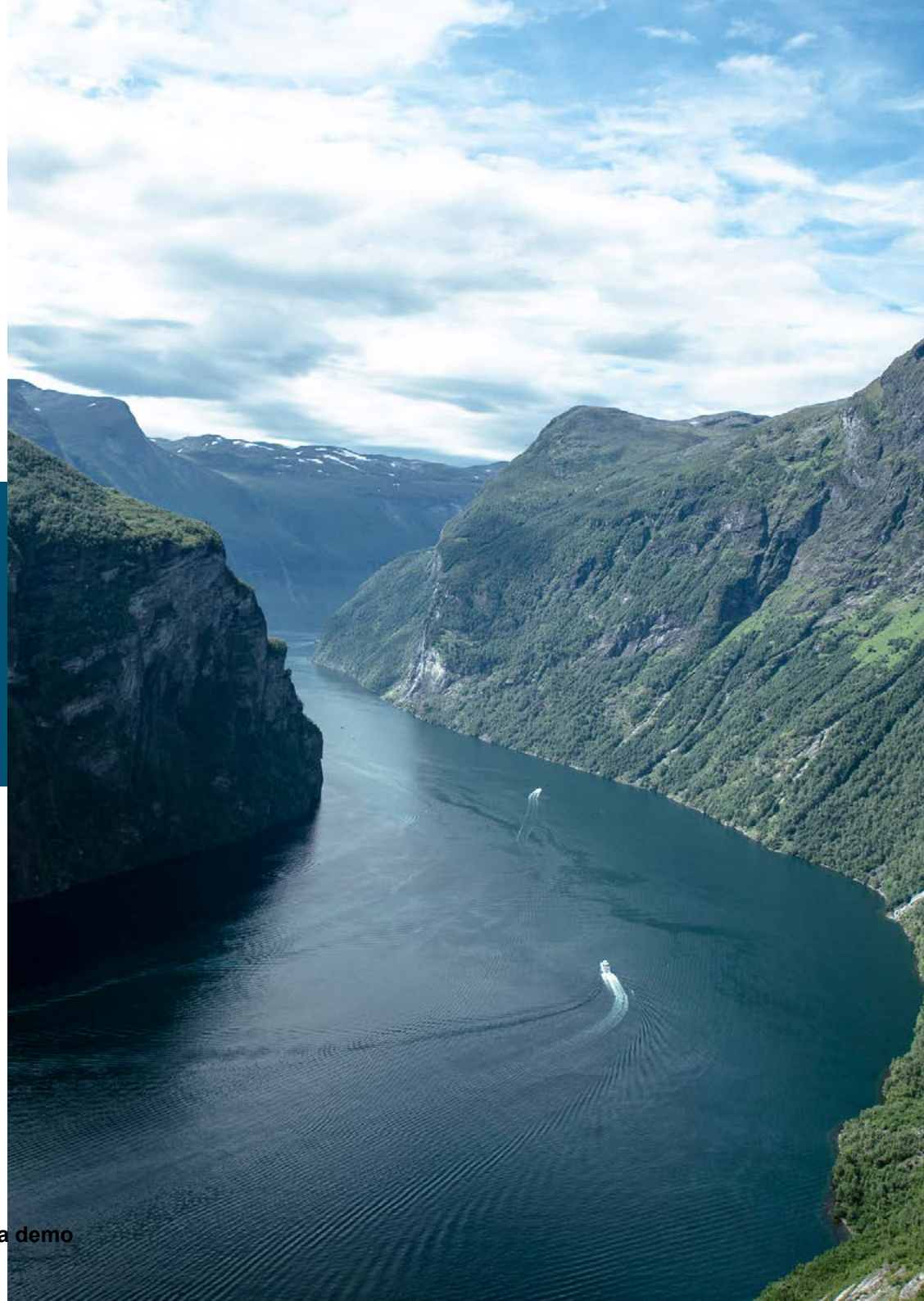
## Czy wszystkie drogi są płatne?

Duża część dróg w Norwegii faktycznie jest płatna. Na miejscu nie ma jednak bramek ani kas, wszystko odbywa się automatycznie. Najprościej przed wyjazdem założyć konto w systemie [Autopass](#). Jeśli podepniecie kartę, płatności będą schodziły na bieżąco, jeśli nie – faktura przyjdzie na wskazany przez Was adres. Najczęściej nie są to wstrząsające kwoty, ale łącznie zbierze się kilkaset złotych. Czy opłat można uniknąć? Można, ale nie zawsze warto. Czasem lepiej zapłacić za przejazd, a mniej wydać na paliwo. Orientacyjne koszty przejazdu sprawdzicie w kalkulatorze [Autosync](#). Kilka płatnych dróg jest poza systemem (np. dojazd do Spiterstulen) – trzeba za nie zapłacić dodatkowo, na miejscu. Opowiemy Wam o nich.

### Autopass



### Autosync



## Dzień 1

- 🏠 Hirsthals → Kristiansand
- 📍 Stavanger
- 📍 nocleg w okolicach Stavanger lub Tau
- 📍 Ryfylketunnelen

## Dzień 2

- 📍 Lysevegen
- 📍 rejs po Lysefjorden
- 📍 Preikestolen
- 📍 nocleg w tym samym miejscu

## Dzień 3

- 📍 Bergen
- 📍 nocleg w okolicach Bergen

## Dzień 4

- 📍 lodowiec Briksdalsbreen
- 📍 nocleg w okolicach Jostedalbreen nasjonalpark

## Dzień 5

- 📍 Galdhøpiggen
- 📍 nocleg w tym samym miejscu

## Dzień 6

- 📍 Geiranger
- 📍 Trollstogen
- 📍 nocleg w okolicach Trasy Atlantyckiej

## Dzień 7

- 📍 Trasa Atlantycka
- 📍 Kristiansund
- 📍 kościół klepkowy w Kvernes
- 📍 nocleg w tym samym miejscu

## Dzień 8

- 📍 Snøhetta
- 📍 Musk Ox Trail
- 📍 nocleg w okolicach Otty

## Dzień 9

- 📍 Lillehammer
- 📍 Oslo
- 📍 nocleg w okolicach Oslo

## Dzień 10

- 📍 Fredrikstadt
- 📍 pożegnanie z Norwegią
- 📍 nocleg w okolicach Gotteborga



## Dzień 4

### LODOWIEC BRIKSDALSREEN

#### Na ten dzień mieliśmy dwa pomysły:

- ☞ jechać jak najszybciej, żeby zobaczyć lodowiec Briksdalsbreen
- ☞ jechać powoli, zwiedzić Voss, Flam i najdłuższy na świecie Laerdaltunnelen

Zrealizowaliśmy pierwszy plan z dwóch powodów: po pierwsze, zależało nam na tym lodowcu. Po drugie, sprawdziliśmy prognozę pogody. Gdybyśmy pojechali przez Flam trasą E16, deszcz towarzyszyłby nam przez kilka godzin. Na trasie E39 internet obiecywał zero deszczu. I to jest właśnie magia, i to naprawdę w Norwegii działa. Dlatego warto mieć plan B – po drugiej stronie gór, fiordu czy lodowca pogoda może być całkowicie inna.

#### Praktycznie

- ☞ **Najszybciej:** E39 do Byrkjelo, dalej Fv60 do Strynu, dalej 15, 6,10 h, 392 km, 161 NOK
- ☞ **Oppedal -> Lavik** – 20 min, ok. 80 NOK
- ☞ **Najtaniej:** E16 do Tonjum, dalej 5 do Skei, dalej E39 do Byrkjelo, dalej Fv60 do Strynu, dalej 15, 6,30 h, 455 km, 20 NOK – z przejazdem Laerdaltunnelen





## Briksdalsbreen



### Praktycznie

#### DOJAZD DO BRIKSDALSBREEN

- ✔ Z trasy Fv60 zjazd na Briksdalsbreen w miejscowości Olden
- ✔ 30 min, 22 km. Parking płatny

Briksdalsbreen jest jedną z odnóg potężnego lodowca Jostedalsbreen, największego na kontynencie europejskim. Kiedyś był jeszcze bardziej ogromny – z roku na rok kurczy się, aż zniknie podobno całkowicie. Tym bardziej warto go zobaczyć, zwłaszcza że od parkingu do wielkiego, niebieskiego jezora dojdziecie w 50 min banalną trasą.

Można też pojechać – kursuje tam odpowiednik naszych meleksów znany jako [Troll Cars](#). W nagrodę dostaniecie mega widok - masy lodu i spływająca spod lodowca woda robią ogromne wrażenie i dają bardzo namacalne poczucie kontaktu z surową przyrodą. Samego lodu nie dotkniecie. Droga kończy się przy jeziorze polodowcowym, wśród cudownie wysokich szczytów.

Po drodze do lodowca będziecie mokrzy niezależnie od pogody. Szlak prowadzi tuż obok wodospadu Volefossen, który chłapie i pryska na wszystkie strony. Tak blisko tak ogromnego wodospadu jeszcze nie byliśmy.

wersja demo



ZOBACZ  
MAPĘ >>

Spacer w dolinie Briksdal nie zajmie Wam dużo czasu, ale to jest coś, co naprawdę warto. Jostedalsbreen można obejrzeć z różnych stron, właśnie od Olden najdalej podjedziecie jednak samochodem.

Na końcu drogi jest camping, a przy nim rzeka zasilana wodą spływającą z lodowca. Norwegowie niezależnie od wieku kąpali się w niej w kostiumach. My akurat za tę przyjemność podziękowaliśmy...

Polecamy za to bardzo przyjemny [Furuly Camping](#) między Strynem a Lomem, wzdłuż trasy nr 15. Domki są komfortowe i bezproblemowe – trzeba tylko zdążyć z zameldowaniem się do 22.

#### BRIKSDALSBREEN NA PIECHOTĘ

- ✔ Briksdalsbre Fjellstove -> Briksdalsbreen
- ✔ 58 min, 2,4 km

### Praktycznie

Jostedalsbreen Nasjonalpark chroni największy lodowiec kontynentalnej Europy. Innych tras po Jostedalsbreen Nasjonalpark możecie poszukać na stronie [Jostedalsbreen](#).

Pobierzcie przed wyjazdem [mapę całego parku narodowego](#).





## Briksdalsbreen pieszo

CAŁA TRASA: OK. 5 KM

CZAS: OK. 1,45 H

PRZEWYŻSIENIE: OK. 180 M



**Start:** Briksdalsbre Fjellstove

2. Briksdalsbreen

**Koniec:** Briksdalsbre Fjellstove



minimili.pl

